

Anna Dziergawka¹

Pozycja sądu w świetle zmiany modelu rozprawy sądowej

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest omówienie wybranych zagadnień dotyczących pozycji i roli sądu w modelu rozprawy kontradiktoryjnej, wprowadzonej ustawą z dnia 27 września 2013 r., która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r., jak również w modelu rozprawy obowiązującej po dniu 15 kwietnia 2016 r. Przede wszystkim poruszono kwestię zakresu i potrzeby dążenia sądu do prawdy materialnej. Omówiono także zasady i formy ingerencji sądu w toku postępowania dowodowego, prowadzonego przez stronę, jak również przez sąd z urzędu.

Autorka poruszyła dodatkowo temat modelu rozprawy przed sądem odwoławczym, we wzajemnym powiązaniu z rozprawą prowadzoną przed sądem pierwszej instancji. W artykule wyrażono pogląd, że wprowadzone zmiany, obowiązujące od dnia 1 lipca 2015 r., przy uwzględnieniu nowelizacji, która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 r., dopiero we wzajemnym powiązaniu i uzupełnieniu, są pozytywne i wręcz pożądane. Umożliwiają one sądowi, przy wykorzystaniu procedury karnej, dążenie do prawdy materialnej, zarówno w zakresie postępowania prowadzonego w sądzie pierwszej instancji, jak również w sądzie odwoławczym.

Słowa kluczowe: pozycja sądu, postępowanie kontradiktoryjne, inicjatywa dowodowa, zmiany rozprawy sądowej, zasada prawdy materialnej.

The Position of the Court in the Light of the Change of the Model of the Court Trial

Summary: This paper addresses selected issues pertaining to the position and role of the Court in the adversarial model of the court trial implemented under the law of 27 September 2013 that came into force in 1 July 2015, as well as the model of the court trial following 15 April 2016. The major issue discussed in this paper relates to the scope and requirement of the Court to attain the substantive truth. The

¹ Dr Anna Dziergawka – Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Sędzia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

paper also focuses on the principles and form of interference of the Court during the evidential phase conducted by the party, as well as by the Court *ex officio*.

The author also studies the model of the court trial at the court of appeal in connection with the trial conducted before the court of first instance. It has been put forward that the introduced changes that have become legally binding on 1 July 2015 may be deemed positive and even downright desirable only in connection with the amendment of the law that became effective on 15 April 2016, as the two appear to complement and supplement each other. They allow the Court to strive for the substantive truth both during the court trial at the court of first instance and at the court of appeal.

Key words: the position of the Court, the onus of conducting the evidential phase, adversarial criminal trial, the substantive truth.

1. Wstęp

Nie sposób nie zauważyć, że w ostatnim czasie przepisy procedury karnej ulegały szybkim i istotnym zmianom². Zmiany te dotyczą modelu postępowania karnego niemal na wszystkich jego etapach i dotyczą kształtu procesu sądowego, a zwłaszcza roli i pozycji sądu. Żeby lepiej zrozumieć celowość i zakres wprowadzonych zmian, w pracy zostaną omówione przede wszystkim zmiany wprowadzone nowelizacją, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., jak również nowelizacją, która obowiązuje od 15 kwietnia 2016 r. Warto podkreślić, że w chwili obecnej mamy do czynienia z dwoma procedurami karnymi, a tym samym z dwoma zgoła odmiennymi modelami rozprawy sądowej. Zgodnie z treścią art. 25 ust. 1 nowelizacji kwietniowej, jeżeli na podstawie dotychczasowych przepisów po dniu 30 czerwca 2015 roku skierowano akt oskarżenia (...) postępowanie toczy się według przepisów dotychczasowych do prawomocnego zakończenia postępowania. Największe różnice wskazanych procedur dotyczą dążenia sądu do prawdy materialnej i inicjatywy dowodowej.

² Zob. Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 roku, zwana później nowelizacją lipcową oraz ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1 kwietnia 2016 r., poz. 437), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 roku, zwana później nowelizacją kwietniową.

2. Zasada prawdy materialnej

W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, czytamy, że celem tego projektu jest modyfikacja modelu postępowania karnego w kierunku przywrócenia aktywniejszej roli sądu w toku procesu, zmierzająca do zapewnienia w maksymalnym stopniu zgodności ustaleń faktycznych w perspektywie zasady prawdy materialnej, jak również zwiększając efektywność ścigania. Zakładano zatem powrót do modelu procesu karnego zachowującego nadrzędność prawdy materialnej, w którym kontradiktoryjność stanowi jedną z zasad procesu, ułatwiającą dotarcie do prawdy.

Odnosząc się do zakresu nowelizacji lipcowej, zgodzić należy się w twierdzeniem, że w sposób nadmierny faworyzuje zasadę kontradiktoryjności w stosunku do zasady prawdy materialnej, marginalizując aktywną rolę sądu. W modelu kontradiktoryjnym, który jako zmianę wręcz historyczną, wprowadziła nowelizacja lipcowa, spór toczący się na rozprawie o kwestię odpowiedzialności karnej danej osoby za zarzucany jej czyn zabroniony, powinien toczyć się między stronami, a sąd powinien pełnić rolę bezstronnego arbitra obserwującego spór procesowy, oceniającego dowody i twierdzenia przedstawione przez strony oraz rozstrzygającego o słuszności racji każdej ze stron³.

Co istotne, ustawodawca jako *ratio legis* nowelizacji lipcowej, na pierwszym miejscu wymienił przemodelowanie postępowania jurysdykcyjnego w kierunku większej kontradiktoryjności, która stwarza najkorzystniejsze warunki do wyjaśnienia prawdy materialnej i najlepiej służy poszanowaniu praw uczestników postępowania⁴. Maciej Czajka wyraził pogląd, że im więcej kontradiktoryjności w procesie, tym większa możliwość dotarcia do prawdy materialnej. Zdaniem tego autora, sąd dysponuje tylko wiedzą ujawnioną w toku rozprawy, czyli minimum tego, co mają do dyspozycji oskarżenie i obrona, odpowiednie zmobilizowanie stron do działania na rozprawie jest jednym z warunków kontradiktoryjnego postępowania, a tym samym stanowi najlepszą drogę do poznania prawdy materialnej⁵. Moim zdaniem, nasuwa się jednak pytanie, w jaki sposób

³ R. Ponikowski, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 921.

⁴ Zob. Uzasadnienie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.), s. 1–2.

⁵ M. Czajka, *W stronę kontradiktoryjności procesu karnego – głos sędziego*, „Magazyn dla prawników MIDA, Prawo – Procedura” 2011, nr 7, s. 1–2.

zmobilizować strony do takiej aktywności, aby inicjatywa dowodowa sądu w dążeniu do prawdy materialnej nie była zasadne, a czasem wręcz konieczna. Nie zmienia tego także okoliczność, że oskarżony otrzyma na żądanie obrońcę z urzędu, albowiem taki obrońca też może przejawiać większą lub mniejszą aktywność w trakcie rozprawy sądowej. Trudno w takiej sytuacji mówić o zasadzie „równości broni” (*equality of arms*), jako elemencie kontrydiktoryjności postępowania, ujmowanej poprzez analizę uprawnień poszczególnych stron, która jest zachowana wówczas, gdy prawa stron są równe⁶.

Podkreślić należy, że nowelizacja lipcowa nie zmieniła treści art. 2 § 2 k.p.k., który jest uznawany za normatywny wyraz zasady prawdy materialnej. W nauce prawa karnego procesowego zasada ta jest rozumiana jako prawna dyrektywa dla sądu oraz współdziałających z nim organów procesowych, by wszystkie wydawane w procesie karnym orzeczenia, zwłaszcza te, które dotyczą odpowiedzialności karnej sprawcy czynu, były oparte na ustaleniach faktycznych, zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj. na ustaleniach prawdziwych⁷. Zgadzam się z tezą A. Murzynowskiego, że wymiar sprawiedliwości może właściwie pełnić swoje prawne i społeczne zadania tylko wtedy, gdy represje karną stosuje się wobec rzeczywistych przestępców za faktycznie popełnione przez nich czyny⁸. Należy podzielić zatem pogląd, że funkcje te zostaną należycie zrealizowane jedynie wówczas, gdy podstawą rozstrzygnięcia sąd uczyni prawdziwe ustalenia faktyczne. Przy czym wskazuje się, że zasada prawdy materialnej, także w stanie prawnym po nowelizacji lipcowej, będzie obligowała sąd do bieżącego kontrolowania wyników postępowania dowodowego i w konsekwencji badania, czy ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy pozwala na dokonanie prawdziwych ustaleń faktycznych⁹. Podkreślić jednak należy, że pogląd ten nie znajduje uzasadnienia w świetle nowelizacji lipcowej, gdzie ustawodawca w duchu rozszerzenia kontrydiktoryjności rozprawy głównej znacznie ograniczył ingerencję sądu w zakres postępowania dowodowego przeprowadzanego w toku przewodu sądowego. Niewątpliwie sąd, zgodnie z brzmieniem art. 366 § 1 k.p.k., po jego zmianie nowelizacją lipcową, gdzie usunięto sformułowanie, że przewodniczący baczy, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, w tym także te sprzyjające popełnieniu przestępstwa, nie musi dbać o powyższe. Wskazuje się przy tym,

⁶ P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 241.

⁷ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 114.

⁸ Tamże, s. 115.

⁹ R. Ponikowski, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 922.

że celem postępowania karnego nie jest ustalenie prawdy materialnej¹⁰. Zdaniem J. Skorupki, które zyskuje na znaczeniu po nowelizacji lipcowej, która w istotny sposób ograniczyła ingerencję sądu w zakres postępowania dowodowego, dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z prawdą stanowi jedynie środek do osiągnięcia wyższego celu, którym jest rozstrzygnięcie sprawiedliwe materialnie i proceduralnie¹¹. Warto wskazać na pogląd, że rozstrzygnięcia sprawiedliwego tak w aspekcie materialnym, jak i proceduralnym, nie można utożsamiać z dążeniem do ustalenia prawdy materialnej w procesie, które może być celem samym w sobie, zwłaszcza w kontradiktoryjnym modelu postępowania karnego, po nowelizacji lipcowej, w coraz większym stopniu opierającym się na teorii sprawiedliwości restytucyjnej¹². Dopuszczenie przez sąd dowodów z urzędu i przejęcie inicjatywy dowodowej po stwierdzeniu, że wymaga tego zasada prawdy materialnej, prowadziłyby do kontradykcyjności pozornej, względnie ograniczonej, czego nie sposób zaakceptować w świetle *ratio legis* ustawy lipcowej reformującej model procesu karnego. Dlatego, zdaniem Jakuba Kościerzyńskiego, w nowym modelu rozprawy sądowej (kontradykcyjnej – uwaga A.D.) istotniejsze od ustalenia prawdy materialnej pozostaje zagadnienie zakresu inicjatywy dowodowej prowadzonej z urzędu przez sąd, a więc zakres inkwizycyjności rozprawy¹³. Dodatkowo autor ten podnosi, że to nie treść art. 2 § 2 k.p.k., lecz treść art. 440 k.p.k. powinna decydować o zakresie ingerencji sądu meriti w postępowanie dowodowe prowadzone na rozprawie. Problem naruszenia zasady prawdy materialnej może być zatem rozważany dopiero na gruncie zarzutu rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, o którym mowa w art. 440 k.p.k.¹⁴ Zatem przeprowadzenie dowodu z urzędu jest uzasadniane w sytuacji, gdyby miało dojść do wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego z powodu bierności sądu¹⁵. O rażącej niesprawiedliwości mowa jest wówczas, gdy uchybienia w toku procedowania lub treść orzeczenia sądu

¹⁰ Tak: J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, LEX, uwagi do przepisu 8.

¹¹ Tamże.

¹² J. Kościerzyński, *Zmienność modelu rozprawy sądowej w świetle przepisów regulujących pozycję przewodniczącego składu orzekającego oraz sądu*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 1, s. 152.

¹³ Tamże, s. 153.

¹⁴ Tamże, s. 155–156; por. W. Juchacz, *Zmiany w postępowaniu dowodowym obowiązujące od dnia 1 lipca 2015 r. – wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 1, s. 177.

¹⁵ Zob.: S. Zabłocki, *Artykuł 167 k.p.k. po jego nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, „Palestra” 2015, nr 7–8, s. 166–168; tenże, *Kontradykcyjność w rękach apelacji*, „Na Wokandzie” 2015, nr 4, s. 42–44.

naruszają elementarne poczucie sprawiedliwości¹⁶. Zdaniem Wiesława Juchacza, nie do zaakceptowania wydaje się koncepcja przedmiotowa, według której inicjatywa dowodowa sądu byłaby uzasadniona w stanie prawnym po nowelizacji lipcowej, jeśli bierność stron zagrażałaby wyjaśnieniu prawdy materialnej. Przy przyjęciu tej koncepcji, gdyby strony nie były aktywne, sąd – tak jak w modelu obowiązującym do końca czerwca 2015 r. – musiałby konsekwentnie podejmować działania w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności¹⁷. Koncepcja podmiotowa nawiązująca do nieporadności strony jako czynnika uzasadniającego przeprowadzenie dowodów przez sąd, także nie może zostać zaaprobowana w świetle nowelizacji lipcowej, albowiem naruszałaby zasadę równości stron¹⁸. Sąd, podejmując inicjatywę dowodową zgodnie z tą zasadą, zawsze stawałby po jednej ze stron.

Odnosząc się zatem do dążenia w celu uzyskania stanu sprawiedliwości materialnej, ponownie wskazać należy, że istotna jest tu treść art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., który zgodnie z nowelizacją lipcową uległ istotnej zmianie. Podkreślić należy, że przed wskazaną zmianą z treści cytowanego przepisu wynikało, że przepisy proceduralne mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Powyższa regulacja miała jednoznacznie sprawiedliwościowy (przede wszystkim w sensie materialnym) charakter. Z jej treści wyprowadzało się cztery dyrektywy: nikt niewinny nie powinien ponosić odpowiedzialności; nikt winny nie powinien ponosić odpowiedzialności większej niż na to zasłużył; nikt winny nie powinien ująć odpowiedzialności; nikt winny nie powinien ponieść odpowiedzialności mniejszej niż na to zasłużył¹⁹. Po wejściu w życie nowelizacji lipcowej, z treści zmienionego art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. wynika, że celem postępowania karnego jest między innymi, żeby osoba, której nie udowodniono winy, nie poniosła odpowiedzialności. Zmiana ta niosła ze sobą fundamentalną różnicę w sferze sprawiedliwościowej. Standard sprawiedliwości materialnej został istotnie obniżony. Ustawodawca po 1 lipca 2015 r., w imię racji, które uznał za priorytetowe z punktu widzenia istoty nowelizacji (uczynienie procesu w pełni kon-

¹⁶ Zob. np. Postanowienie SN z dnia 2.04.2012 r., III KK 98/12, LEX nr 1163194.

¹⁷ W. Juchacz, *Zmiany w postępowaniu dowodowym obowiązujące od dnia 1 lipca 2015 r. – wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 1, s. 177–178.

¹⁸ S. Zabłocki, *Artykuł 167 k.p.k. po jego nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, „Palestra” 2015, nr 7–8, s. 167.

¹⁹ Por. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 210.

tradycyjnym, nadanie sądowi statusu podmiotu będącego realnie bezstronnym arbitrem), zaakceptował to, że w pewnych wypadkach osoba rzeczywiście winna ujdzie odpowiedzialności lub poniesie odpowiedzialność mniejszą niż ta, na którą zasłużyła w świetle norm prawa materialnego. Mogło się tak stać w szczególności wówczas, gdy aktywność procesowa (dowodowa) oskarżyciela nie doprowadzi do usunięcia wątpliwości odnoszących się do kwestii faktu głównego (art. 5 § 2 k.p.k.), a jednocześnie nie było podstaw wynikających z art. 167 § 1 zdanie 3 k.p.k., czyli wyjątkowego wypadku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami, do podjęcia przez sąd aktywności dowodowej z urzędu zmierzającej do usunięcia wątpliwości²⁰. Przy czym stan ten uległ zmianie od 15 kwietnia 2016 r., gdzie powróciła poprzednia treść art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., jak również możliwość przeprowadzania dowodów z urzędu bez ograniczeń, po zmianie treści art. 167 k.p.k.

John Rawls w słynnej pracy teoria sprawiedliwości zwraca uwagę na to, że pojęcie sprawiedliwości można utożsamiać z bezstronnością²¹, i dodaje: „jak prawda w systemach wiedzy, tak sprawiedliwość jest pierwszą cnotą społecznych instytucji [...]; prawda i sprawiedliwość, jako cnoty naczelne ludzkiej działalności są bezkompromisowe²²”.

Odnosząc się do potrzeby poszukiwania prawdy warto wskazać na zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo każdego do „sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Należy pamiętać, że konstytucja poręcza samo rozpatrzenie sprawy, a nie treść rozstrzygnięcia. Jednakże to rozpatrzenie musi być tak uregulowane, aby istniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem²³. Ponadto Trybunał Konstytucyjny wskazał, że strony postępowania sądowego mają prawo do uzyskania prawidłowego rozstrzygnięcia, odpowiadającego normom prawa materialnego²⁴.

²⁰ D. Kala, *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 21.

²¹ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 12–13; zob. też M. Dyszy-Graniżewska, *Podstawowe założenia teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa*, [w:] W. Kaute, T. Słupik, A. Toruń (red.), *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, Katowice 2011, s. 187 i niżej; M. Niebylski, *Dlaczego sprawiedliwość nie jest najważniejsza? Odpowiedź kumunitariańska na wyzwania postnowoczesnego świata*, [w:] W. Kaute, T. Słupik, A. Toruń (red.), *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, Katowice 2011, s. 200; J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 74 i niżej.

²² J. Rawls, dz. cyt., s. 12–13.

²³ Por. Uzasadnienie wyroku TK z 13.05.2002 r., SK 32/01, OTKA 2002, nr 3, poz. 31.

²⁴ Wyrok TK z 18.02.2009 r., Kp 3/08, OTKA 2009, nr 2, poz. 9.

W świetle powyższych wskazań możemy wyodrębnić dwa stany, które powinny być urzeczywistnione w procesie sądowym: sprawiedliwość materialną oraz sprawiedliwość proceduralną²⁵. Jak wskazuje Stanisław Waltoś, stan sprawiedliwości materialnej to sytuacja słusznego zastosowania normy prawa materialnego, zaś stan sprawiedliwości proceduralnej to sytuacja, „w której osoba, przeciwko której lub na rzecz której proces się toczy, nabiera przekonania, że organy procesowe zrobiły wszystko, aby prawu stało się zadość postępując w stosunku do niej zgodnie z prawem, sumiennie i w najlepszej woli²⁶.

Warto podnieść, że J. Rawls dokonując rozróżnienia na doskonałą i niedoskonałą sprawiedliwość proceduralną wskazuje, że ta pierwsza ma miejsce wtedy, gdy istnieje gwarancja, że w każdym wypadku dana procedura doprowadzi do osiągnięcia pożądanego rezultatu²⁷, tj. wydania orzeczenia zgodnego z prawdą i trafnego z punktu widzenia norm prawa materialnego. Trzeba dodać, że J. Rawls wyróżnił także odrębną kategorię pojęciową, którą nazwał „czystą sprawiedliwością proceduralną”. Mamy z nią do czynienia wówczas, gdy co prawda brak niezależnego kryterium prawidłowego rezultatu, jednak istnieje poprawna (uczciwa, sprawiedliwa) procedura, której wynik także będzie poprawny (uczciwy), jeśli się ją właściwie zastosuje²⁸.

Wobec faktu, że żyjemy na ziemi, a nie w niebie, ogromna większość procedur służących do podejmowania decyzji w sprawach społecznych spełnia co najwyżej standard sprawiedliwości niedoskonałej²⁹. Przykładem tego jest proces sądowy. Charakterystyczne dla niego jest niezależne kryterium poprawności rezultatu, brak natomiast procedury niezawodnie prowadzącej do uzyskania tego rezultatu³⁰. Po pierwsze ustalenia czynione w toku postępowania opierają się tylko na prawdopodobieństwie, nie zaś na całkowitej pewności wyniku dowodzenia.

²⁵ Zob. S. Zabłocki, *Sprawiedliwość proceduralna a współczesne trendy zwalczania przestępczości (na przykładzie zmian w polskiej procedurze karnej)*, [w:] S. Fundowicz, F. Rymarz, A. Gomułowicz (red.), *Prawość i godność. Księga pamiątkowa w 70 rocznicę urodzin Profesora W. Łączkowskiego*, Lublin 2003, s. 239 i n.

²⁶ S. Waltoś, dz. cyt., s. 24–25.

²⁷ J. Rawls, dz. cyt., s. 122–123; D. Lyons, *Etyka i rządy prawa*, Warszawa 2000, s. 133; J. Skorupka, *Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny, Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 64.

²⁸ J. Rawls, dz. cyt., s. 122–123.

²⁹ Cyt. za D. Kala, *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 25; D. Kala, K. Kwiecińska, *Wykorzystanie dowodów „pośrednio nielegalnych” w polskim procesie karnym a standardy rzetelnego procesu*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz (red.), *Kryminalistyka dla prawa. Prawo dla kryminalistyki*, Toruń 2010, s. 290–291.

³⁰ J. Rawls, dz. cyt., s. 122–123.

Po drugie, o przedmiocie procesu rozstrzygają ludzie, zaś ustalenia opierają się na osobowych źródłach dowodowych. Ludzie zaś to w założeniu istoty omylne. Istnieją także zakazy dowodowe utrudniające dochodzenie do prawdy. Wobec powyższego, mimo przestrzegania reguł proceduralnych zdarza się niekiedy, że rezultat procesu odbiega od rzeczywistości (prawdy) i w konsekwencji nie urzeczywistnia stanu sprawiedliwości materialnej³¹. Należy przypomnieć, że już Aleksander Korowicki, autor pierwszego w języku polskim podręcznika do nauki procesu karnego, wskazywał, że przepisy prawa procesowego „to droga poszukiwania sprawiedliwości”³². Zatem zgodzić się należy, że procedura karna po wejściu w życie nowelizacji kwietniowej nakłada na sąd obowiązek aktywnego dążenia do ustalenia prawdy materialnej. Ustawodawca wprowadza restytucję kontrydiktoryjno-inkwizycyjnego modelu postępowania jurysdykcyjnego, w którym rozstrzygnięcia powinny opierać się na prawdziwych ustaleniach, połączonych z koniecznością odgrywania przez sąd czynnej roli w postępowaniu.

W tym miejscu warto odnieść się do roli sędziów w urzeczywistnianiu stanu sprawiedliwości materialnej i proceduralnej. Wybitny polski jurysta Marian Cieślak obrazowo wskazywał, że „wyliminowanie pojęcia sprawiedliwości z dziedziny prawa odebrałoby mu jego najistotniejszy, zakorzeniony głęboko w świadomości społecznej sens; boć przecież od samego prawa wymagamy, aby było sprawiedliwe i trudno byłoby, bez popadnięcia w rażącą sprzeczność, mówić o „wymiarze sprawiedliwości” bez pojęcia sprawiedliwości³³. Także Ulpianus podkreślał, że „ten, kto zamierza poświęcić się działalności prawniczej, powinien najpierw wiedzieć, skąd wywodzi się „prawo”. Wywodzi się zaś od sprawiedliwości³⁴. Sędzia realizując zakotwiczoną w art. 7 Konstytucji dyrektywę legalizmu powinien z najwyższą starannością respektować reguły sprawiedliwości proceduralnej, ale także stosować unormowania prawa pozytywnego w taki sposób, który nie doprowadzi do zagubienia tego, co nazywa się sprawiedliwością w znaczeniu materialnym³⁵.

³¹ Szerzej: D. Kala, *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 26.

³² R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2002, s. 22.

³³ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 211.

³⁴ Cyt. za D. Kala, *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 27.

³⁵ Por. D. Kala, *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 27.

3. Inicjatywa dowodowa

Podkreślić należy, że jednym z głównych celów nowelizacji lipcowej było zwiększenie kontrydiktoryjności postępowania sądowego. W związku z powyższym wprowadziła ona szereg zmian dotyczących przede wszystkim inicjatywy dowodowej oraz postępowania przed sądem pierwszej instancji. Położono nacisk na aktywizację stron procesowych w prowadzeniu sporu oraz znajdowaniu i przedstawianiu dowodów na poparcie swoich stanowisk³⁶. W modelu postępowania sądowego wprowadzonego nowelą lipcową, zgodnie z art. 167 § 1 k.p.k. dowody co do zasady przeprowadzają strony. Sąd może przeprowadzić dowód z urzędu tylko w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami³⁷.

Jak wskazywano w uzasadnieniu projektu nowelizacji kwietniowej, obowiązek dążenia do ustalenia prawdy nie koresponduje z uprawnieniem sądu do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z urzędu jedynie w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Należy zgodzić się z tezą, że niewątpliwie w wielu sprawach, po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron, dla zadośćuczynienia postulatowi wskazanemu w art. 2 § 2 k.p.k. sąd powinien podejmować inicjatywę dowodową w znacznie szerszym zakresie niż to wynika z restrykcyjnie sformułowanych przesłanek w art. 167 § 1 k.p.k., w treści nadanej nowelizacją lipcową. Kluczowe znaczenie dla określenia pozycji sądu w aspekcie materialnego kierownictwa rozprawy ma treść art. 167 k.p.k., która po nowelizacji lipcowej przyjęła, że w postępowaniu wszczętym z inicjatywy strony to strony przeprowadzają dowody dopuszczone przez przewodniczącego wydziału lub sąd. Od tej zasady wprowadzono kilka wyjątków, które dotyczą tylko przeprowadzenia dowodów, które dopuszczono na wniosek stron, a nie z urzędu przez sąd. Pierwszy wyjątek dotyczy sytuacji, kiedy nie stawiła się strona, na której wniosek dany dowód został dopuszczony. Wówczas to sąd przeprowadza ten dowód, jednak zawsze w granicach tezy dowodowej określonej przez stronę. Drugi wyjątek dotyczy sytuacji, kiedy co prawda strona jest obecna na rozprawie, jednak zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami.

³⁶ D. Gruszecka, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 367.

³⁷ J. Skorupka, *Wprowadzanie i przeprowadzanie dowodów na rozprawie głównej*, [w:] P. Wiliński, (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015. Przewodnik po zmianach*, Warszawa 2015, s. 128.

mi, który uprawnia sąd do przeprowadzenia dowodu (art. 167 § 1 zdanie 2 k.p.k. przed nowelizacją kwietniową).

Inną sytuację przedstawia art. 167 § 1 zdanie 3 k.p.k., który kreuje uprawnienie sądu do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z urzędu w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Kluczowym zatem pytaniem staje się zakres znaczeniowy wskazanego wyrażenia, które ma charakter pleonastyczny. Jak podnoszono we wcześniejszych rozważaniach, nie ma tu decydującego znaczenia zasada prawdy materialnej i dążenie do jej wyjaśnienia, ale zagrożenie, że wydane rozstrzygnięcie na podstawie dowodów przeprowadzonych dotychczas przez strony będzie rażąco niesprawiedliwe. Powyższe wymaga rozważenia, jak rezygnacja z inicjatywy dowodowej sądu przy bierności stron może wpłynąć na końcową ocenę rozstrzygnięcia³⁸. Konieczność przeprowadzania niektórych dowodów z urzędu może wynikać na przykład z możliwości stosowania określonych instytucji prawa materialnego, gdzie podstawą dopuszczenia i przeprowadzenia tych dowodów będzie art. 167 § 1 zdanie 3 k.p.k.³⁹ Wydaje się, że sąd powinien dopuścić dowód z urzędu, uznając następujące sytuacje za wyjątkowe wypadki uzasadnione szczególnymi okolicznościami:

- potrzeba stwierdzenia mających istotne znaczenie dla sprawy okoliczności, które wymagają wiadomości specjalnych, w szczególności dotyczy to wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego lub pokrzywdzonego⁴⁰,
- wątpliwości co do czasu popełnienia przestępstwa⁴¹,
- konieczności ustalenia wartości przedmiotu przestępstwa⁴².

Warto podkreślić, że w procesie kontradiktoryjnym, członkowie składu orzekającego w myśl art. 171 § 2 k.p.k. mają prawo zadawania pytań, w ostatniej kolejności, także w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami⁴³.

³⁸ S. Zabłocki, *Artykuł 167 k.p.k. po jego nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, „Palestra” 2015, nr 7–8, s. 167.

³⁹ Zob. M. Kurowski, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2015, s. 560.

⁴⁰ D. Świecki, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 1104.

⁴¹ S. Zabłocki, *Artykuł 167 k.p.k. po jego nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, „Palestra” 2015, nr 7–8, s. 173.

⁴² Tamże.

⁴³ R. Ponikowski, [w:] J. Skorupka (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 937.

Dokonanie wskazanej zmiany modelowej nowelizacją lipcową miało także niewątpliwie wpływ na postępowanie odwoławcze. Dotyczy to uznania, że dowody w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak również sądem odwoławczym, są przeprowadzane przez stronę, która ten dowód zawnioskowała⁴⁴. Nowo ukształtowany model postępowania odwoławczego, przede wszystkim w sposób umożliwiający szersze orzekanie reformatoryjne, a tym samym ograniczający możliwości kasatoryjnego orzekania przez sądy odwoławcze, ma wyeliminować, a przynajmniej ograniczyć, jeden z głównych czynników przyczyniających się do przedłużania postępowania karnego i generujących jego przewlekłość⁴⁵. Dotyczy to postulatu ograniczenia do niezbędnego minimum rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym i konieczności przeprowadzania ponownego postępowania w pierwszej instancji⁴⁶.

Najistotniejszymi w tym zakresie zmianami są znaczne poszerzenie możliwości przeprowadzania dowodów w postępowaniu apelacyjnym (art. 452 k.p.k.). Zasadniczą zmianą, która otwiera drogę do przeprowadzania dowodów w postępowaniu apelacyjnym, jest uchylene art. 452 § 2 k.p.k., który stanowił, że sąd odwoławczy nie może prowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Jednocześnie istotnej zmianie uległ przepis § 2 art. 452 k.p.k. który obecnie nakłada na sąd obowiązek dopuszczenia dowodów. Po nowelizacji, jedyną negatywną przesłanką dla przeprowadzenia dowodu na rozprawie apelacyjnej stanowi konieczność przeprowadzenia przewodu w całości, a nie jak w dotychczasowym brzmieniu przepisu, w znacznej części. Tym samym ponowienie w postępowaniu odwoławczym przewodu sądowego w znacznej części staje się możliwe, a wręcz wskazane. Zatem przeprowadzenie dowodów na rozprawie apelacyjnej stało się regułą, a nie wyjątkiem.

Dopuszczenie dowodu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, po nowelizacji lipcowej, dotyczy sytuacji, jeżeli sąd odwoławczy uzna, że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadnionymi szczególnymi okolicznościami, o których mowa w art. 167 § 1 zdanie trzecie k.p.k., co dotyczy także nowego dowodu, który

⁴⁴ Tak: S. Steinborn, *Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 1–2, s. 163; P. Mirek, *Nowy model postępowania dowodowego przed sądem II instancji – aspekty praktyczne nowelizacji art. 452 k.p.k.*, „Kwartalnik Krajowej szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2014, nr 2, s. 55–56.

⁴⁵ Zob. Uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk sejmowy nr 870/VII; S. Steinborn, *Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 1–2, s. 149; T. Grzegorzczak, *Podstawowe kierunki projektowanych zmian procedury karnej*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 11, s. 26.

⁴⁶ Por. P. Rogoziński, *Postępowanie dowodowe na rozprawie apelacyjnej w sprawach karnych*, „Studia Prawnicze” 2010, nr 1, s. 164.

strona mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji⁴⁷. Ponadto obligatoryjny charakter przeprowadzenia postępowania z urzędu mają instytucje unormowane w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k. W tym zakresie mamy do czynienia niejako z wycinkiem postępowania wszczętym z urzędu, gdyż orzekanie poza granicami środka odwoławczego uznawane jest za wyjątek od zasady skargowości i przejaw zasady ścigania z urzędu⁴⁸. Uzasadniałoby to zastosowanie reguły z art. 167 § 2 k.p.k. i przyjęcie, że sąd odwoławczy w tym zakresie przeprowadza dowody z urzędu, bez żadnych ograniczeń⁴⁹.

Istotną okolicznością, która mogła mieć wpływ na brak stabilnego modelu kontradiktoryjnej rozprawy sądowej mogły mieć przede wszystkim przepisy postępowania odwoławczego wprowadzające ograniczenia dla strony w zakresie możliwości postawienia zaskarżonemu orzeczeniu niektórych rodzajów zarzutów⁵⁰. Zgodnie z treścią art. 427 § 4 k.p.k., w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego, zarzutu przeprowadzenia dowodu mimo braku wniosku strony w tym przedmiocie ani zarzutu naruszenia przepisów dotyczących aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodów, w tym również przeprowadzenia dowodu poza zakresem tezy dowodowej. W związku z powyższym, od konkretnego sędziego będzie zależało, czy sąd przejmie inicjatywę dowodową i dopuści dowody z urzędu i włączy się do postępowania dowodowego w zakresie zadawania pytań, czy też zajmie pozycję biernego arbitra. Zatem model rozprawy może opierać się na rozszerzonej kontradiktoryjności, a w skrajnym przypadku może nabrać cech postępowania inkwizycyjnego. Zasadna może okazać się obawa, że w ramach

⁴⁷ Tak: tamże, s. 157; W. Kociubiński, *Zakres orzekania sądu odwoławczego w świetle ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2014, nr 1, s. 40; P. Mirek, *Nowy model postępowania dowodowego przed sądem II instancji – aspekty praktyczne nowelizacji art. 452 k.p.k.*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2014, nr 2, s. 53; T. Grzegorzczak, *Ku usprawnieniu postępowania apelacyjnego i szerszemu reformatorijnemu orzekaniu przez sąd odwoławczy*, [w:] P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, Warszawa 2014, s. 154–155.

⁴⁸ Zob. P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2014, s. 273–274.

⁴⁹ Tak: S. Steinborn, *Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 1–2, s. 158.

⁵⁰ Tak: J. Kościerzyński, *Zmienność modelu rozprawy sądowej w świetle przepisów regulujących pozycję przewodniczącego składu orzekającego oraz sądu*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 1, s. 164.

modelu postępowania sądowego po nowelizacji lipcowej, dokona się podział sędziów na „kontradiktoryjnych” i sędziów „inkwizycyjnych”⁵¹.

W tym miejscu wskazać należy, że zakres inicjatywy dowodowej sądu, po nowelizacji kwietniowej, jest obecnie limitowany przez przesłanki wskazane w art. 167 § 1 zdanie 3 k.p.k. W tym zakresie powraca się do obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 roku dyrektywy, według której należy dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a dopiero w razie niemożności usunięcia istniejących wątpliwości – rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego. Powrócono także do aktywnej roli sądu w uzupełnieniu inicjatywy dowodowej stron poprzez przeprowadzanie dowodów w urzędzie w każdym wypadku, gdy jest to niezbędne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Konsekwencją powyższego jest powrót do reguł przeprowadzania dowodów w toku postępowania, które niezależnie od sposobu ich wprowadzenia do procesu, zawsze przeprowadza sąd jako kierowniczy organ procesowy, z zachowaniem szerokiej sfery aktywności procesowej stron postępowania, co dotyczy zwłaszcza art. 352, 366, 370, 376, 389, 391, 393 k.p.k., dotyczących przeprowadzania dowodów przez sąd i zadawania pytań.

Niewątpliwym wpływem na procedowanie przed sądem pierwszej instancji ma model postępowania odwoławczego. W zakresie tego postępowania zachowano zasadnicze zręby apelacyjno-reformatoryjnego modelu postępowania. Jego niewątpliwą zaletą jest zapewnienie sądowi odwoławczemu odpowiednich warunków do merytorycznego rozpoznania sprawy, co powoduje, że może on orzekać reformatoryjnie. Znajduje to bezpośrednie przełożenie na przyspieszenie postępowania, gdyż sąd drugiej instancji może sam usunąć ewentualne uchybienie popełnione przez sąd pierwszej instancji. W modelu rewizyjnym – obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku, nawet stosunkowo drobne uchybienia niejednokrotnie prowadziły do konieczności ponownego rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, co w konsekwencji wydłużało czas trwania całego procesu karnego.

Przy czym nadanie przez ustawodawcę postępowaniu dowodowemu w pierwszej instancji silniejszych cech inkwizycyjności, przejawiających się w możliwości dopuszczenia dowodów przez sąd z urzędu oraz nieskrępowanej szczególnymi regułami jego aktywności w toku postępowania dowodowego, w sposób bezpośredni przekłada się na rozwiązania przyjęte w postępowaniu odwoławczym w tym sensie, że konsekwentnie analogiczne zasady należy wówczas odnieść, projektując rolę sądu w postępowaniu dowodowym prowadzonym z drugiej instancji. Inkwizycyjny w zakresie inicjatywy dowodowej cha-

⁵¹ Tamże, s. 170.

rakter postępowania przed sądem pierwszej instancji oznacza, że ewentualne uchybienia są efektem nie tylko niedostatecznej aktywności stron procesowych, ale być może także zaniechań, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, który mógł ewentualnie nie wykazać należytej aktywności w toku postępowania dowodowego. W obowiązującym modelu apelacyjnym, uchybienia wynikające także z braku aktywności samego sądu pierwszej instancji, mogą i powinny być naprawione przez odpowiednie działania podjęte przez sąd odwoławczy, który w pełni uprawniony jest do przeprowadzania dowodów oraz orzekania reformatoryjnego na ich podstawie. Przy czym dopiero nowela kwietniowa wprowadziła mechanizm służący zabezpieczeniu reformatoryjności orzekania w postępowaniu odwoławczym. Ma on służyć eliminowaniu bezzasadnych uchyleń wyroków, co bez wątplenia wpłynie na przyspieszenie postępowania i powstrzyma sądy odwoławcze przed pochopną kasatoryjnością orzekania. W tym celu wprowadzono w k.p.k. nowy rozdział 55a, zawierający regulację nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego do Sądu Najwyższego.

4. Zakończenie

W moim przekonaniu, za słuszną należy uznać tezę, że przepisy prawa procesowego, w tym przepisy k.p.k., stanowią drogę do poszukiwania sprawiedliwości. Samo pojęcie sprawiedliwości nie ma jednoznacznego zakresu znaczeniowego i podlega ewolucji⁵², zaś szukanie istoty sprawiedliwości w sferze prawa, nie jest sprawą prostą⁵³. Stoję na stanowisku, że zasadniczym elementem sprawiedliwości jest dążenie do prawdy materialnej. Rolą sądu zawsze będzie, w mojej ocenie, dążenie do wydania sprawiedliwego orzeczenia w znaczeniu formalnym, ale także materialnym. Trudno mówić o sprawiedliwości, która jest niezgodna z rzeczywistą prawdą. Idealnym i pożądanym stanem byłoby, gdyby w każdym wypadku, zastosowana procedura prowadziła do wydania orzeczenia zgodnego z prawdą i trafnego z punktu widzenia norm prawa materialnego. Nawet jeśli nie ma procedury niezawodnie prowadzącej do uzyskania takiego rezultatu, to określone elementy sprawiedliwości proceduralnej⁵⁴, dają naj-

⁵² W. Kang, *Sprawiedliwość*, [w:] H. Kubiak, G. Lissowski, W. Morawski, J. Szacki (red.), *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 2005, s. 289.

⁵³ Szerzej: D. Kala, *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 9–27.

⁵⁴ Szerzej o elementach sprawiedliwości w ujęciu proceduralnym: P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 100–101; P. Hofmański (red.), *System prawa karnego*

większe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem, a zatem odpowiadającego normom prawa materialnego. W moim przekonaniu nowelizacja kwietniowa wyszła na przeciw oczekiwaniom społecznym wobec sądu, który dzięki swojej aktywności w procesie karnym i inicjatywie dowodowej zrobi wszystko, aby dążyć do prawdy materialnej. Trudno zaakceptować tezę stawianą w ramach procesu kontradyktoryjnego, że sprawiedliwe orzeczenie nie zawsze pokrywa się z dążeniem do prawdy materialnej. Trudno nazwać prawdą stan faktyczny ustalony w toku procesu kontradyktoryjnego, czy też inkwizycyjnego, zwany też prawdą formalną. Podkreślić należy, że to nie sąd, a tym bardziej nie strony procesu, tworzą stan faktyczny sprawy. Proces karny jest tylko środkiem służącym do odkrycia prawdy obiektywnej, a nie do jej kreowania. Istotnie czasami trudno rozdzielić te funkcje, zwłaszcza w kontekście ustalenia nie tyle okoliczności faktycznych, ale zagadnień prawnych związanych chociażby z ustaleniem winy, zamiaru, przypisywalności skutku osobie oskarżonej. Taka jest właśnie rola sprawiedliwości, która jest sztuką wartościowania, dokonującą się w konkretnym układzie normatywnym i procesowym oraz w konkretnym składzie sędziowskim. Nowo ukształtowany proces karny, który po nowelizacji kwietniowej wprowadza kontradyktoryjno-mieszany model postępowania jurysdykcyjnego, w połączeniu z nowo ukształtowanym modelem postępowania odwoławczego, stanowią dla sądu skuteczne narzędzie służące sprawiedliwemu rozpatrywaniu spraw. Dodatkowa aktywność sądu przewidziana w postępowaniu dowodowym i dążeniu do prawdy materialnej, zarówno w postępowaniu pierwszej instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym, powinny sprzyjać wydawaniu orzeczeń sprawiedliwych w znaczeniu proceduralnym i materialnym.

Kończąc przedmiotowy wywód, jako sędzia orzekający w sprawach karnych, chciałabym podkreślić, iż co do zasady zgadzam się z twierdzeniem, że zasada kontradyktoryjności, a zwłaszcza większa aktywność stron procesowych, służy poszukiwaniu prawdy obiektywnej. Zatem nowelizacja lipcowa z pewnością miała swój pozytywny wkład w zmianę modelu procesu sądowego. Mam nadzieję, że aktywność stron procesowych, zwłaszcza oskarżyciela publicznego w toku procesu sądowego, pozostanie większa także w procesie karnym po zmianach obowiązujących od 15 kwietnia 2016 roku, co jest stanem pożądanym. Także prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego, na co zezwala przepis art. 374 § 1 k.p.k., który nie uległ zmianie w wyniku nowelizacji kwietniowej, należy ocenić pozytywnie.

Nie popieram jednak opinii zwolenników kontrydiktoryjności wprowadzonej nowelizacją lipcową, w tym znaczeniu że pozytywną zmianą jest zmniejszenie aktywności sądu do minimum i przypisanie sędziemu jedynie roli bezstronnego arbitra i gwaranta. W moim przekonaniu takie stanowisko, w realiach procesu karnego, gdzie faktyczna równość stron nie jest zagwarantowana, nie służy dojściu do prawdy materialnej, jak również wydaniu sprawiedliwego orzeczenia. Słusznie ustawodawca wprowadzając nowelizację lipcową pozostawił wentyl bezpieczeństwa dla sądu, umożliwiając mu przeprowadzenie dowodów z urzędu, co dotyczy jednak tylko ściśle określonych, chociaż według mnie niedookreślonych sytuacji, w postaci wyjątkowych wypadków uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Jednak jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach, tylko od postawy konkretnego sędziego będzie zależało, czy z takiej możliwości skorzysta, albowiem zarówno bierność sędziego, jak i jego nadmierna aktywność nie mogą być przedmiotem zarzutu w apelacji. Powyższe może prowadzić do braku stabilności, jednolitości i pewności w zakresie procedury karnej, co przekłada się na jakość wydanego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja nie sprzyja poczuciu sprawiedliwości i oczekiwaniom społecznym. Rezultat procesu karnego nie może bowiem zależeć tylko od „dowolnej”, często zróżnicowanej decyzji konkretnego składu orzekającego.

Dlatego w moim przekonaniu, zmiana dotycząca pozycji i roli sędziego, wprowadzona nowelizacją kwietniową, jest zasadna i celowa. Przepisy proceduralne, które są środkiem do osiągnięcia celu w postaci sprawiedliwego, co moim zdaniem oznacza, zgodnego z prawdą orzeczenia, winny być jednolite dla każdego rozpatrywanego przypadku, niezależnie od składu sędziowskiego.

Jednocześnie nie sposób pominąć istotnej zmiany modelu postępowania odwoławczego dokonanej od dnia 1 lipca 2015 roku, która jest aktualna także w obecnym stanie prawnym. Dzięki możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego i orzekania reformatoryjnego, niektóre uchybienia wynikające także z braku podjęcia inicjatywy dowodowej przez sąd pierwszej instancji z urzędu, mogą zostać naprawione przez sąd odwoławczy i nie muszą skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji. W świetle dążenia do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie. Przy czym także sąd odwoławczy ma wszelkie możliwości procesowe, aby dążyć do ustalenia prawdy materialnej.

Bibliografia

- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Czajka M., *W stronę kontrydiktoryjności procesu karnego – głos sędziego*, „Magazyn dla prawników MIDA, Prawo – Procedura” 2011, nr 7.
- Dyszy-Graniszewska M., *Podstawowe założenia teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa*, [w:] W. Kaute, T. Słupik, A. Toruń (red.), *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, Katowice 2011.
- Dz.U. z 1 kwietnia 2016 r., poz. 437.
- Dz.U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.
- Grzegorzczak T., *Ku usprawnieniu postępowania apelacyjnego i szerszemu reformatorijnemu orzekaniu przez sąd odwoławczy*, [w:] P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia perezat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądowi Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak T., *Podstawowe kierunki projektowanych zmian procedury karnej*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 11.
- Hofmański P., *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995.
- Hofmański P. (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. I: *Zagadnienia ogólne*, cz. 1, Warszawa 2013.
- Hofmański P., Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2014.
- Juchacz W., *Zmiany w postępowaniu dowodowym obowiązujące od dnia 1 lipca 2015 r. – wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 1.
- Kala D., Kwiecińska K., *Wykorzystanie dowodów „pośrednio nielegalnych” w polskim procesie karnym a standardy rzetelnego procesu*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz V. (red.), *Kryminalistyka dla prawa. Prawo dla kryminalistyki*, Toruń 2010.
- Kala D., *O poszukiwaniu istoty sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2.
- Kang W., *Sprawiedliwość*, [w:] H. Kubiak, G. Lissowski, W. Morawski, J. Szacki (red.), *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 2005.
- Kmieciak R., Skrętowicz E., *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2002.
- Kociubiński W., *Zakres orzekania sądu odwoławczego w świetle ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2014, nr 1,

- Kościarczyński J., *Zmienność modelu rozprawy sądowej w świetle przepisów regulujących pozycję przewodniczącego składu orzekającego oraz sądu*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 1.
- Lyons D., *Etyka i rządy prawa*, Warszawa 2000.
- Mirek P., *Nowy model postępowania dowodowego przed sadem II instancji – aspekty praktyczne nowelizacji art. 452 k.p.k.*, „Kwartalnik Krajowej szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2014, nr 2.
- Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994.
- Niebylski M., *Dlaczego sprawiedliwość nie jest najważniejsza? Odpowiedź kumuniteriańska na wyzwania postnowoczesnego świata*, [w:] W. Kaute, T. Słupik, A. Toruń (red.), *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, Katowice 2011.
- Postanowienie SN z dnia 2.04.2012 r., III KK 98/12, LEX nr 1163194.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994.
- Rogoziński P., *Postępowanie dowodowe na rozprawie apelacyjnej w sprawach karnych*, „Studia Prawnicze” 2010, nr 1.
- Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
- Skorupka J., *Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny, Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
- Skorupka J., *Wprowadzanie i przeprowadzanie dowodów na rozprawie głównej*, [w:] P. Wiliński (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015. Przewodnik po zmianach*, Warszawa 2015.
- Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Steinborn S., *Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 1–2.
- Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2015.
- Uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk sejmowy nr 870/VII.
- Uzasadnienie wyroku TK z 13.05.2002 r., SK 32/01, OTKA 2002, nr 3, poz. 31.
- Uzasadnienie wyroku TK z 16.01.2006 r., SK 30/0, OTKA 2006, nr 1, poz. 2.
- Waltoś S., *Proces karny*, Warszawa 2009.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.
- Wyrok TK z 18.02.2009 r., Kp 3/08, OTKA 2009, nr 2, poz. 9.
- Zabłocki S., *Artykuł 167 k.p.k. po jego nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, „Palestra” 2015, nr 7–8.
- Zabłocki S., *Kontrydktoryjność w rękach apelacji*, „Na wokandzie” 2015, nr 4.
- Zabłocki S., *Sprawiedliwość proceduralna a współczesne trendy zwalczania przestępczości (na przykładzie zmian w polskiej procedurze karnej)*, [w:] Fundowicz S., Rymarz F., Gomułowicz A. (red.), *Prawość i godność. Księga pamiątkowa w 70 rocznicę urodzin Profesora W. Łączkowskiego*, Lublin 2003.